FELIKS JAROŃSKI

Wyobrażenie o filozofii przesławnego Kanta*

Sława Filozofa nie mającego innej po sobie zalety prócz geniuszu Filozofa, który w początkach za mało ważony rozkrzewił swoje zasady, i nabywa z laty coraz większej liczby gorliwych dla siebie stronników; który powszechnie czytany zatrudnił xiążąt urzędników i pierwszych uczonych, nieprzebaczonąby na nas ściągnęła winę, gdybyśmy się w zupełnem milczeniu względem niego zachowali; powątpiewając, aby mogli nawet zakosztować iego nauk, zwłaszcza ci czytelnicy, którzy mniej się zatrudniają głębokimi teoriami. Nie zamierzamy sobie atoli tu ledwie próbkę zrobić zostawując wymowniej-szym piorom, ludziom głęboko myślącym i nieustrudzonym badaczom serca ludzkiego natury, wyłuszczenie nauki iego w całe swej świetności z więk-szą korzyścią. O zapale, iaki ona wznieciła w uczniach królewieckich można brać miarę z listu¹ w niemieckim języku pisanego w roku 1797 do M. Emanu-

* Tekst został opublikowany w „Kalendarzyku Kieszonkowym na rok 1802” (s. 52–65), wy-danym w Krakowie przez księgarza Jana Maya. Piotr Chmielowski (*Kant w Polsce*, „Przegląd Filozoficzny” (4) 1904, s. 381) jako pierwszy wysunął hipotezę, że autorem tego opracowania jest Feliks Jaroński. Stefan Harassek uważa jednak, że jego autor pozostaje nieznanym (*Kant w Polsce przed rokiem 1830*, Kraków 1916, s. 61). Biorąc pod uwagę, że *Wyobrażenie...* za-mieszczane zostało w „Kalendarzyku” tuż przed tłumaczeniem fragmentów *Antropologii Kan-ta*, można domniemywać, że autorem obydwu tekstów jest ta sama osoba.

¹ List z 14 czerwca 1797 r. wydrukowany przez Heinricha Degena (Immanuel Kant, *Kant's gesammelte Schriften. Akademieausgabe*, Band XII, Briefwechsel Band III, Berlin und Leipzig 1922, s. 410–412).

ela Kanta, od pół wieku Professora Filozofii w Królewcu, którego tu słowne tłumaczenie kładziemy:

Ty! coś większy nad wszystkie geniusze świata, o ty którego słusznie cały okrąg ziemski wykrzyknie takim, ty Kancie! będę cię opiewał. O! iakże bydz trzeba zuchwałym, aby nawet o tem pomyśleć! Pochwalcy Augusta zapytywali by siebie samych: możeż nam się udać tak śmiałe przedsięwzięcie?

Platon, Newton, o iakże daleko przenikająca bystrość twego wyniosłego rozumu zostawiła ich za sobą! Pomiedzy wszystkimi tego tu podziężycowego świata mieszkańcami, między wszystkimi naysubtelniejszymi badaczami przyrodzenia, tobie to było zostawione więcej niż komu innemu, tobie pierwszemu, zbliżyć się do geniuszu najwyższego... itd.

Nie należy nam tu zamilczać, że ta pochwała była przedmiotem surowey krytyki w sednem niemieckiem peryodycznem dosyć szacownem piśmie, ale to samo niemniej dowodzi, że autor cieszy się wielką bardzo sławą. Uczniowie Kanta stosują nawet do niego uwagi bardzo ważne Merciera² głęboko myślącego i biegłego w wieku naszym Moralisty, który tak mówi:

„Aby nadadź podobno inny zwrot umiejętnościom ludzkim, potrzeba tylko człowieka z nowym gieniuszem. Ten zapuści się na dno przepaści, przez którą wzrok nasz przedrzeć się nie zdoła. Z tej głębi wydobędzie iakie wyobrażenie źródłowe (idée – mere) z którego by cały ród onych wypływał, wyobrażenie zupełnie nowe, któryby nam świat nieznany odkryło. Czekamy tego Filozofa. Przewidywać że on powstanie, iest to gatunek przepowiedzenia, które samego zdarzenia tykać się zdaje. Któż zgadnie, iakim zmianom podpaść mogą nasze mniemania tak niestateczne, tak niepewne, częścią zagrzebane przez całe wieki w głuchey beczynności, częścią mieniające się między wieczorem a porankiem. To chwianie się dowodzi, że podstawy prawdziwie stałe jeszcze nie wynaleźliśmy.”³

Otóż iest przepowiedzenie! oto przeczucie Kanta!

Rozmaite są tłumaczenia dzieł tego Filozofa w wielu językach. Jest iedno przekładanie łacińskie pod tytułem: *Immanuelis Kantii opera ad philosophiam*

² Louis Sebastien Mercier (1740–1814), francuski powieściopisarz, poeta i dramaturg.

³ Mercier wydał w całej swojej karierze pisarskiej 118 dzieł, m.in. komedie, dramaty, eseje i tomy poezji. Większość z nich pojawiła się jeszcze przed rokiem 1802, czyli przed publikacją w *Kalendarzyku* niniejszego tekstu. Cytat wspomniany przez autora może pochodzić z *L'An 2440, rêve s'il en fut jamais*, utopistycznej powieści z 1770 roku, opowiadającej historię człowieka, który pewnego dnia obudził się w roku 2440, we Francji, w której zapanowały rządy opierające się na filozofii liberalnej.

criticam vertit latine. F. G. Born⁴ Vol. I. 1796. Vol. II. & III. 1797. w Lipsku; drugie wyborniejsze ale w małej tylko części: *Prolegomenon Metaphisicae cuiuslibet inveniendae ab Imma. Kanto praemissorum quaestio stilonem primam latine reddit* M. H. Kunhardt⁵ 1797. w Helmstedt. I trzeba przyznać, że wyjąwszy niemiecki język to jest oryginalny dzieła, czytanie Onego iest nayznośnieysze w łacińskim, ponieważ najłatwiej bydz może zrozumianem.

Układ nauk iego jest w części na angielskie przełożony, ale czy to wadą tłómacza, czy wadą nauki stało się, że ten naród Filozofów nie zasmakował dotąd ieszcze w Filozofii mędrca królewieckiego, a nawet nauce iego publicznie przyganiano. Jeden z iego najgorliwszych stronników P. Nitsch⁶ miał wydać roku zeszłego dzieło pod tytułem: *Rozbior i wykład władz rozumu ludzkiego*. Tym czasem w obwieszczeniu szkolnem na otwarcie biegu zimowego swoich nauk tak mówi o Filozofii Kanta:

„Mało w prawdzie dotąd w iego nauce znalazłem powabów i zachęcenia, ale w krótkce czas nastąpi, gdzie naród powszechnie chwytać się będzie zasad Kanta z Równem podziwieniem i pośpiechem, z iakim teraz ie odrzuca i nie mi pogardza.”

Jedno z dzieł Kanta: *O Pokoju wieczystym* przełożone zostało po francuzku⁷, ale nie było pochopne: tożsamo dzieło na polski język przełożone równego szczęścia co i we Francyi doznało⁸. Utrzymywano w Paryżu, że Filozof

⁴ Friedrich Gottlob Born (1743–1807), niemiecki filozof, zwolennik Kanta, doktoryzował się w Lipsku w 1783, w 1785 otrzymał tam profesurę nadzwyczajną.

⁵ Heinrich Kunhardt (1772–1844), niemiecki teolog luterkańsko-ewangelicki, filolog klasyczny, pedagog i bibliotekarz.

⁶ Friedrich August Nitsch (zm. ok. 1813) wydał w 1796 r. pracę pt.: *A General and Introductory View of Professor Kant's Principles concerning Man, the World and the Deity, submitted to the consideration of the learned*.

⁷ *De la paix perpétuelle* z roku 1800, autorem przekładu był Friedrich Gentz (1764–1832).

⁸ Chodzi zapewne o przekład sporządzony przez Szymona Bielskiego w 1797 r. (*Do wiecznego pokoju*) na podstawie wymienionej popularnej edycji francuskiej. Z pewnością istniał również przekład Bychowca sporządzony z niemieckiego oryginału, o czym świadczy m.in. korespondencja z J. I. Kraszewskim i notka zawarta w *Encyklopedii powszechnej* Glücksberga. Rękopis tego przekładu jednak zaginął, a jego fragmenty można znaleźć w zachowanym drukowanym tekście Bychowca (*List o wojnie i przeznaczeniu żołnierza przez Józefa Bychowca, świadka oczyma przeszłej kampanii francuskiej 1809 przeciw Austriakom*. Z *Ems*, 28 kwietnia 1809, [w:] *Recepcja filozofii Immanuela Kanta w filozofii polskiej w początkach XIX wieku*, red. Tomasz Kupś, cz. 1, Toruń 2014, s. 47–54). Stefan Harassek uważa, że tłumaczenie, o jakim mowa, rzeczywiście nie odbiło się większym echem, czego dowodem miał być fakt, że jedyna wzmianka o nim pojawiła się w niniejszym tekście, publikowanym w „Kalendarzyku kieszonkowym na rok 1802” *Maya (Kant w Polsce przed rokiem 1830, Kraków 1916, s. 57)*. Harassek

niemiecki był tylko echem Filozofów francuzkich, będąc tylko mniej iasnym i mniej zrozumiałym niż oni. Niemców tylko zamieszkałych we Francyi miał po sobie. Jeden atoli sławny w polityce pisarz niezaniebdał mu odpowiedzieć: znajduie się tłumaczona na niemieckie u xięgarzy tegoż narodu odpowiedź Sieyesa⁹ dana w łacińskim języku Kantowi. Pewien Hollender przedsięwziął był dadż poznać w języku ojczystym tę Filozofię swoim współrodakom, ale zmiana rządowa wstrzymała zapęd gorliwości jego. Niespodziewany się aby jego zasady miały się już do Moskwy przedrzeć; to zaś wiemy, iż z jego dziełami w Rzymie przyozdobiona iest biblioteka iednego z kardynałów.

Filozof ten ma wiele uczniów w Danii¹⁰, a osobiwie w Szwecji¹¹ ale się także znajduiä przeciwnicy równie iak w samych Niemczech, gdzie co dzień powstaiä nowe sprzeczki, często kłótnie, nienawiści między jego uczniami a obcymi, iako też między rozmaitymi sektatorami tego nauczyciela Filozofa: nie nieskończenie iest szkodliwe postępkowi jego nauki. Niektórzy zapaleni gorliwością natężaiä ostatnich usiłowań, aby tę teorię zrobić pospolitą, która podług wyznania samego autora iest tylko iedynie dla tych, którzy myślą z professyi. Tym czasem przeciwnicy iuż przepowiadaiä blizki upadek jego śmiałego układu, którego iest głównym zamiarem założyć podstawę niewzruszoną i ustanowić zasadę powszechną Filozofii, nauki rządowej i oby-

myli się, z pewnością pisma polityczne Kanta były czytane przez Polaków i znajdowały sympatyków wśród polskich patriotów. Świadczy o tym m.in. rękopis Anny Sapieżyny.

⁹ Emmanuel Joseph Sieyès (1748–1836) francuski duchowny katolicki, inicjator rewolucji francuskiej.

¹⁰ Byli to m.in.: Hans Christian Ørsted (1777–1851), fizyk i chemik, odkrywca zjawiska elektromagnetyzmu, jego doktorat poświęcony był filozofii natury Kanta; Anders Sandøe Ørsted (1778–1860) prawnik i polityk, premier Danii w latach 1853–1854; Anders Gamborg (1753–1833), filozof, profesor na Uniwersytecie Kopenhaskim; Johan Frederik Vilhelm Schlegel (1765–1836), prawnik, profesor na Uniwersytecie Kopenhaskim. Dodatkowo warto wspomnieć o kręgu sympatyków Kanta, który w Danii rozwinął się wokół poety Jensa Baggensena (1764–1826) (O. Höffe, *Immanuel Kant*, München 1983, s. 297).

¹¹ Otfried Höffe wymienia filozofa prawa Daniela Boëtiusa (1751–1810) (O. Höffe, *Immanuel Kant*, München 1983, s. 297). Ewa Piotrowska dodaje takie nazwiska, jak: Emanuel Swedenborg (1688–1772), filozof, mistyk, określanym mianem „Platona Północy”; Benjamin Höijer (1767–1812), zwany „pierwszym myślicielem kraju”; Hans Järta (1774–1847), który chciał przeprowadzić reformy gospodarcze i moralne Szwecji w myśl filozofii Kanta; Samuel Grubbe (1776–1853), filozof, parlamentarzysta i członek Akademii Szwedzkiej w latach 1836–1853; Esaias Tegner (1782–1846) pisarz, profesor greki, biskup, zajmował się m.in. wyjaśnianiem terminologii kantowskiej (E. Piotrowska, *Myśl filozoficzna w Szwecji, Od mistycyzmu do radykalizmu*, Poznań 2006, s. 95, 104, 125, 126, 146, 149).

czaiowej w świecie, w którym prócz niey wszystko iest wypadkiem okoliczności czasu, mieysca i różnych kombinacyy.

Zamierza on sobie szczególnie:

1. Odkryć źródło błędów, które dzieliły Filozofów na wiele sekt bardzo różniących się między sobą.
2. Pogodzić reflexyę z doświadczeniem okazuiąc, że prawdziwe zasady Filozofii rozumowney (speculativa), o której tu mowa, grontują się na prawach doświadczenia, a te prawa na władzach duszy. (Dla tego utrzymują ciż Filozofowie podobnie iak starożytni, że przed wszystkim potrzeba aby człowiek poznał siebie samego).
3. Doyśdź do źródła samego należytości i powinności człowieka, końcem ustanowienia takich zasad moralności i prawa natury, któryby wszyscy mogli zrozumieć i niemi się rządzić.
4. Usiłowaniem iego iest zgłębić prawa pierwotne rozumu ludzkiego (rozumu czystego) odrywaiąc uwagę od innych władz duszy. Odrywaią się od niego te władze, chociaż z nim współdziałaia, podobnie iak Anatomik odcina część ciała, dla roztrząsania wrodzonych iey własności. Wreszcie nowy ten układ ma mieć tę korzyść i zaletę dla siebie że łączy to wszystko, co się prawdziwego zayduie w zasadach Locka, Leibniza i Hume.

Zaręczamy za pewność powieści następuiącey: Pewien uczony niemiecki, mąż wielkich zasług pisał nie dawno do naszego sławnego Koryfeusza (naczelnika partyi) wyzywając go do rozprawy na rozumowania, które będą potem poddane pod sąd Europy i prosił razem, aby mu wymienił choć iedną osobę, któryby go doskonale zrozumiała. Kant wymawiał się z swoją zgrzybiałą starością, która mu nie dozwala czem Innem się zatrudniać, tylko przygotowaniem się na śmierć (*sarcinas colligore*)¹². Wymienił przytem iednego, o którym był pewny, że go rozumie i że podejmie się owey rozprawy¹³.

¹² *Sarcinas colligere* (łac.) „zbieram okruchy”, zwrot ten opisuje przygotowania Kanta do napisania nowej rozprawy. Ludwig Borowski w biografii Kanta pisze: „Nie był w stanie ukończyć dawno zaplanowanej rozprawy *Przejście fizyki do metafizyki*, która miała stać się zwrnikiem w gmachu jego filozoficznych prac. [...] Ludziom, którzy wypytawali go o nowe rozprawy, jakich można byłoby od niego oczekiwać, odpowiadał: «Ach, cóż to mogłoby być! *Sarcinas colligere*! O tym mogę teraz jedynie marzyć!» (L. E. Borowski, *Darstellung des Lebens und Charakters Immanuel Kant's. Von Kant selbst genau revidiert und berichtet*, Königsberg 1804, s. 183 i nast.).

¹³ Chodzi o list do Marcusa Herza z 26 maja 1789 roku, wg numeracji Akademie-Ausgabe [362], we wspomnianym liście Kant stwierdza, że żaden z jego krytyków nie rozumiał go tak dobrze jak Salomon Majmon.

Jakizkolwiek bądź na potem będzie los tej Filozofii, przyznać atoli trzeba, że się ona wiele przyczyniła do zniszczenia przesądów okropnych częstokroć dla ludzkości, z których wywikłać się nie śmianoby, oraz rozkrzewiła gust w badaniach użytecznych i głębokich a przeto rozprzestrzeniła granice rozumu ludzkiego. Ćwiczenie się w Matematyce nieprzebaczoną wadą zaniechanie było od młodzieży niemieckiej; nauka Kanta wynagradza to w nieiaki sposób nadając umysłom ową trafność i krótką dokładność, które są nałogiem nabytym z rachunków nauki Geometrii.

Po Niemczech Filozofia Kanta naywięcej Szwecyą zaięła. Ten Filozof iest w wielkiem poważaniu w tym kraju, tak dalece, iż sobie na tem chwałę zakładaia dowodząc, że przodkowie iego pochodzą pierwiastkowo z Szwecyi. Gazeta Lundzka twierdzi, że on jest rodem z Dyecezyi Linköping, gdzie jeszcze wielu krewnych iego żyje¹⁴. Dziad iego prosty rolnik miał 5 synów, z których trzeci przeszedł do Niemiec w stopniu unterofficiera, gdzie mu się ów wielki człowiek urodził.

Niezbywa atoli Szwecyi i na licznych Kanta przeciwnikach, na czele tych iest Christiern¹⁵ Professor upsalski, który w swoich naukach, dziełach i rozmowach nie przestaie nazywać zasad Kanta maxymami dążącemi do wywrócenia społeczności i Religii. Nadewszystko utrzymuie, iż iego Filozofia nie ma w sobie nic nowego, o czem tak dalece zdaie się bydź przekonany, że nawet oświadczył się przez gazety, zapłacić nagrodę czerwony złoty za każdą prawdę nową temu, ktoby ią w dziełach Kanta znalazł. Sędzia Gotmark wydał dzieło *Filozofia Kanta obnażona ze wszystkich swoich ciemności zwodniczych i wystawiona w całej swojej niedorzeczności* gdzie mówi o autorze i iego nauce z pogardą i pośmiewiskiem.

Przyłączamy tu z *Antropologii* Kanta wyjątki, które nam zdawały się mieć swoje pewne zasady i są stwierdzone doświadczeniem, pozwalaiąc sobie niektórych uwag. Jest to owoc geniuszu i pracy iego publiczney w ostatnich latach.

Opracował: Roman Specht
Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń, Polska
roman.specht@gmail.com

¹⁴ Więcej informacji na temat rzekomego pochodzenia Kanta można znaleźć w korespondencji pomiędzy nim a biskupem Jakobem Lindblomem, zawartej w *Immanuel Kant's Sämmlische Werke*, a dokładnie w *Immanuel Kant's Briefe, Erklärungen, Fragmente aus seinem Nachlasse*, Leipzig, Leopold Voss, 1842, s. 472–475.

¹⁵ Per Niklas Christiernin (1725–1799) szwedzki filozof, rektor Uniwersytetu w Uppsali.